

997 997 997

Włączenie zakończone kolizją

12 września na trasie Olszyna – Parzynów włączający się do ruchu fiat brava, kierowany przez mężczyznę o inicjałach R. F. wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do zderzenia z volkswagenem transporterem. Kierowca drugiego z wymienionych aut, z obrażeniami ciała przewieziony został do szpitala. Sprawcę kolizji ukarano mandatem.

Ryzykowne cofanie

12 września w Ostrzeszowie na ul. 1 Maja kierujący peugeotem W. S. nie zachował należytych środków ostrożności i podczas cofania spowodował kolizję z osobowym mercedesem. Karą dla sprawcy był mandat.

Sukces z pompą

12 września w Rogaszcach funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji ustalili i zatrzymali sprawcę kradzieży pompy wodnej wartości 300zł, jaką zanotowano pięć dni wcześniej. Amatorem cudzego mienia okazał się mężczyzna o inicjałach P.B. Dochodzenie zakończyło się pełnym sukcesem, ponieważ skradziona pompa została odzyskana i oddana właścicielowi.

Ukradł 2,5 kilometra

11 września w Pisarzowicach doszło do niecodziennej kradzieży. Nieustalony dotąd sprawca przywłaszczył sobie aż 2.400 m napowietrznej linii elektrycznej, której wartość oszacowano na ok. 9.500zł. Postępowanie w tej sprawie prowadzi KPP Ostrzeszów.

VW kontra VW

10 września w Ostrzeszowie na skrzyżowaniu ulic Łąkowej i Wodnej cofający volkswagen T4 kierowany przez mężczyznę o inicjałach A. M. uderzył w przód volkswagena golfa.

Nietrzeźwi na drogach powiatu

10.09. Mączniki, 45-letni kierowca Mercedesa Jan Z., pobrano od niego krew do badań

12.09. Ostrzeszów, 54-letni kierowca volkswagena golfa Stanisław S., pobrano od niego krew do badań

12.09. Grabów, kierowca fiata 126p Paweł J., pobrano od niego krew do badań

13.09. Ostrzeszów, ul. gen. Sikorskiego, 42-letni rowerzysta Grzegorz R., pobrano od niego krew do badań

14.09. Ostrzeszów, ul. Hetmańska, 18-letni kierowca fiata 126p Dawid K., pobrano od niego krew do badań

Pierwszy fotoradar w powiecie już działa

Z drobnymi perypetiami technicznymi, ale jednak udało się go uruchomić. Pod koniec ubiegłego tygodnia Komenda Powiatowa Policji w Ostrzeszowie zyskała cennego pomocnika w walce z piratami drogowymi. Pierwszy w naszym powiecie fotoradar stanął w miejscowości Niedźwiedź.

Taka lokalizacja nie jest przypadkowa.

-W związku z tym, że w rejonie drogi krajowej K-11 jest Szkoła Podstawowa w Niedźwiedziu i mieszkańcy tej miejscowości bardzo często skarżyli się na kierujących przekraczających prędkość, zdecydowaliśmy, żeby radar umieścić właśnie tam – wyjaśnia nadkomisarz Robert Froń z sekcji prewencji ruchu drogowego KPP. – Mysłę, że w zdecydowanym stopniu poprawi to bezpieczeństwo mieszkańców, a przede wszystkim dzieci, które muszą przechodzić przez ruchliwą drogę, aby dotrzeć do szkoły.

Najlepszym uzasadnieniem stosowania fotoradarów są policyjne statystyki, według których przyczyną większości kolizji i wypadków jest nad-

mierna prędkość. Przykładów braku respektu dla ograniczeń szybkości nie trzeba szukać daleko. Nie tak dawno policjantom wystarczyły zaledwie dwie godziny, aby przy użyciu radaru przyłapać na gorącym uczynku aż 30 kierowców w miejscowości Książenice. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że urządze-

wszędzie, zarówno na drodze krajowej i wojewódzkiej, jak również powiatowej i gminnej.

Masz fotoradaru wraz z towarzyszącą infrastrukturą zakupiony został ze środków Unii Europejskiej w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego „Transport”. Przetarg na jego zakup realizowała Komenda Główna Policji w Warszawie. Przyłączenie elektryczne sponsorowała Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Sam fotoradar został z kolei przekazany w użytkowanie KPP Ostrzeszów przez Komendę Miejską Policji w Kaliszu. O dokładnej lokalizacji urządzenia decydowała Komenda Wojewódzka Policji w Poznaniu, bazując na sugestjach KPP.

Fotoradar zaprogramowany jest na konkretną prędkość i w związku z tym robi zdjęcia jedynie tym pojazdom, które ją przekraczają. Każdego dnia zarejestrowane dane trafiają do ostrzeszowskiej KPP, gdzie są analizowane. Kolejnym etapem procedury jest wysłanie mandatów karnych właścicielom sfotografowanych aut. Oby dalsze funkcjonowanie urządzenia przebiegało sprawniej niż jego montaż. Jest to w końcu w interesie nas wszystkich, nawet piratów drogowych, którzy być może dzięki temu nieco ograniczą swoje zapędy.

Ł. ŚMIATACZ



nie zainstalowane w Niedźwiedziu może być wykorzystywane również w wersji mobilnej.

-Do postawienia takiego fotoradaru nie jest niezbędny maszt – mówi R. Froń. – Może on pracować samodzielnie, postawiony na statywie przy drodze.

Tym samym trzeba brać pod uwagę natknięcie się na niego praktycznie

CHAMSTWO CZY BEZMYŚLNOŚĆ?



To prywatne wysypisko można znaleźć w lesie tuż obok jednego z gospodarstw w Rojowie... Może właściciel tych śmieci rozpozna je i pomyśli, czy nie można inaczej. A może nie chce myśleć, woli być chamem!

PROKURATOR Rozbój w sklepie

Prokuratura Rejonowa w Ostrzeszowie zakończyła śledztwo w sprawie rozbójki dokonanej w marcu 2007r. na właściciela miejscowego sklepu.

W skierowanym do Sądu Okręgowego w Kaliszu aktem oskarżenia objęto 40-letniego mężczyznę i 38-letnią kobietę (mieszkańcy Ostrzeszowa). Zarzucono im, że w nocy z 23 na 24 marca 2007r. (ok. godz. 23.00) w Ostrzeszowie, działając wspólnie, dokonali rozbójki na właściciela sklepu monopolowego. Zamaskowani, pijani oskarżeni weszli do środka, po czym mężczyzna, wyma-

chując metalowym młotkiem i grożąc spowodowaniem śmierci pokrzywdzonej, zażądał wydania pieniędzy. Następnie zabrał pieniądze znajdujące się na zapleczu, a kobieta pieniądze z szuflady za ladą. Oprócz pieniędzy skradzione zostały: butelka wódki i 9 paczek papierosów. Łączne straty wyniosły ponad 1.100zł.

Do zatrzymania podejrzanych doszło w dniu 23 marca 2007r., następnie zostali oni tymczasowo aresztowani.

Czyn zarzucany oskarżonym zakwalifikowano jako przestępstwo z art.280 § 2 kodeksu karnego (rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia) zagrożone karą od 3 do 15 lat pozbawienia wolności.

ROB.



Poprzewracane płoty, połamane drzewa... W opłakanym stanie zastał działkowicze pielęgnowane przez siebie ogródki w niedzielny poranek, 9 września. Poprzedniego wieczora ktoś dobrze się bawił... Zbyt dobrze. A kiedy zabrakło już wódki, towarzystwo zaczęło się rozchodzić, a wtedy wewnętrzne drogi działkowe okazały się dla nich za ciasne.

Pierwszy stanął im na drodze płotek działki pani G. Trzeba było wyrwać betonowe przęsła i rzucić je w róże rosnące tuż za ogrodzeniem. Połamane kwiaty, popękany beton, to efekt „zaliczenia” przez wandalę tej przeskody. Po drugiej stronie działki pana T. – tam wyszarpano i powyginano metalowe ogrodzenie, a później, pewnie żeby było śmieszniej, postawiono je na drodze. Nieco dalej z części drewnianego płotka pozostały tylko połamane sztachety. Wandale – pijacy najwidoczniej chcieli udowodnić sobie, że żaden rodzaj płotu – czy to z betonu, czy z blachy, czy drewniany nie stanowi dla nich przeszkody. Nie tylko płoty przeszkadzały rozwidryzonej grupie. Brzoskwińskie drzewo na działce pana G. też zostało połamane. „Brzoskwiń mogli nabrać, ile chcieli – mówi poirytowany właściciel – ale po co łamali drzewko.” I cóż tu odpowiedzieć, wszak nie sposób nadążyć za bezmyślnością ogródkowych wandal.

To, co najbardziej irytuje w całym tym zajściu, to fakt, że znowu pijana kochorta pozostanie bezkarna. Nikt z poszkodowanych działkowiczów nawet nie zgłosił zdarzenia na policji. „Co by

to dało? – pyta jeden z właścicieli działek. Przyjechaliby policjanci, popatrzeli, popytali sąsiadów... i tak wszystko rozeszłoby się po kościach. A choćby, nie daj Boże, schwytano sprawców, to co by im zrobili? Ukarali dla przykładu ciężkimi robotami na rzecz społeczeń-

stwa? Ależ skąd! Zapewne nie wszczęto by nawet sprawy z powodu niskiej szkodliwości społecznej ich czynu. My za to, po kolejnej „dobrej zabawie” tych osób już całkiem nie poznałobyśmy swych ogródków.”

Może to do końca nieuprawniony sąd, ale coś w tym jest. Spokojni ludzie wolać nie ryzykować, „nie wychylać się” i nie narażać po raz drugi siebie i swego dobytku na łaskę i niełaskę chuliganów. Nie mówią nawet, na jakich to było ogródkach, nie podają swych nazwisk, nie chcą być na zdjęciach, a wszystko dlatego, że nie wierzą w sprawiedliwość. Może tylko gdzieś kołaczę myśl, że ten czy ów bohater niechlubnego czynu trochę zawstydzi się, czytając te słowa.

Na „przepraszam” nikt nie oczekuje.

K. JUSZCZAK

998 998 998

Ogień w mercedesie

11 września ok. godz. 13.00 do strażaków wpłynęła informacja o pożarze osobowego mercedesa w Rogaszcach. Na miejscu okazało się, że ogień powstał w komorze silnika – przyczyną było najprawdopodobniej zwarcie w instalacji elektrycznej. Straty wyniosły ok. 1.000zł, uratowano mienie o wart. ok. 25.000zł.

Niebezpieczne konary

13 września w Mikstacie na ul. Sportowej strażacy zajęli się konarami drzew, które niebezpiecznie zwisały nad budynkami.

Podobnie było 14 września w Ol-

szynie (konary zwisały nad drogą), 15. w Ostrzeszowie na ul. 21 Stycznia (nadłamany konar nad chodnikiem) i w Grabowie (nadłamane drzewo pochylone nad ogrodzeniem cmentarza).

Szczęśliwe zakończenie

16 września (teren miejscowości Bierzów) 16 jednostki straży, policja prowadziła poszukiwania zaginionego dziecka. Po około godzinie ratownicy odnaleźli dziecko (3-letni chłopiec) całe i zdrowe.

Poza tym odnotowano 12 akcji związanych z usuwaniem gniazd os i szerszeni.

ROB.

Nowy adres sklepu:
P.H.U. BiuRPap S.C.
ul. gen. Sikorskiego 14/7 A
63-500 Ostrzeszów
tel. (062) 730-04-08, tel. kom. 693 063 509

Sklep papierniczy BIURPAP przeniesiono do nowego lokalu

przy ul. gen. Sikorskiego 14
(dotychczas sklep papierniczy państwa Wodniakowskich, za Rynkiem w kierunku Zespołu Szkół nr 1).

Przyjdź z wyciętą reklamą a otrzymasz RABAT

P.H.U. AUTO HIT transport samochodów osobowych (1,5 tony)
pomoc drogowa (3,2 tony – 4 samochody)
skup – sprzedaż – zamiana samochodów (za gotówkę, kredyty samochodowe)
wypożyczalnia lawet

Pełna oferta również na:
www.autohit-ostreszow.gratka.pl

Ostrzeszów, ul. Wojska Polskiego 46
tel./fax 062/ 730-17-16; 0665 454 543